

W RODZINIE JÓZEFA



GAZETKA PARAFII PW. ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA W KIELCACH

Numer 3/2014 (113)

Czy Ty wierzysz
w Syna
Człowieczego?

W NUMERZE:

- Czy Ty wierzysz w Syna Człowieczego?
- Odpust na św. Józefa - foto...
- Wartości etyczne - cz. IV...
- Maturzyści na Jasnej Górze...
- Ze stepów Kazachstanu...
- Dzień świętości życia...
- Program rekolekcji...
- Woń wiary - artykuł XI...
- Słowo Proboszcza...

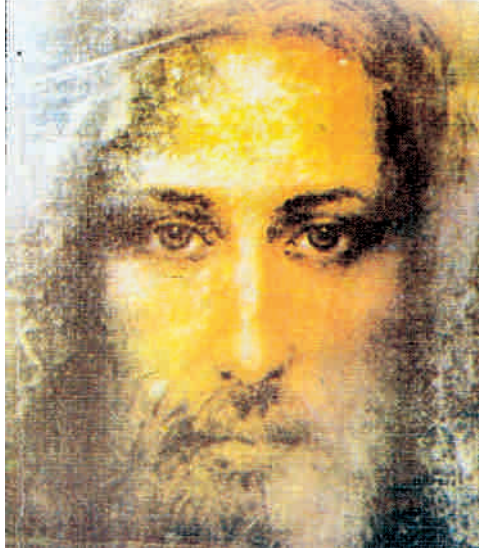
Czy Ty wierzysz w Syna Człowieczego?

(J 9, 35.)

Pytanie Jezusa, stanowiące tytuł niniejszego tekstu, spotyka się z ciekawą odpowiedzią: „A *któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?*”. Czy nie brzmi ona nieco prowokacyjnie? Owszem, i bardzo dobrze! Nie chodzi jednak o prowokację dla niej samej. Chodzi o sprowokowanie do poszukiwań wiary. Chodzi o konkretne pytanie stawiane u początków relacji z Bogiem. Chodzi o zasadę, na której opiera się moja decyzja pójścia za Jezusem.

Nazbyt często nasze chrześcijaństwo sprowadzamy do jednego z tysiąca możliwych fenomenów religijnych. Niepokojąco często przeżywamy je jako piękną rodzinną tradycję... i nic więcej. Czasem również redukujemy naszą wiarę do roli religijnego tła dla patriotycznych wartości. Ślizgamy się w tych sytuacjach po powierzchni, nie zdobywając się na jakąkolwiek głębszą refleksję na temat motywacji naszej wiary, powodów dla których jesteśmy chrześcijanami, a nie np. buddystami.

Pozwól więc, że zadam Ci kilka pytań: Jaka racja stanęła u podstaw tego, że postanowiłeś poprosić Kościół o bierzmowanie? Dlaczego postanowiłeś swoje małżeństwo przeżywać jako sakrament? Co sprawiło, że zdecydowałeś się ochrzcić swoje dziecko zanim jeszcze nauczyło się mówić?



Jeśli odpowiedź brzmi: „Bo tak trzeba” to... może warto pomyśleć o seminarium odnowy wiary, kursie „Alfa”, albo wyjeździe na „Nowe Życie” proponowane przez jedną ze szkół nowej ewangelizacji. Wielu ludzi dzięki takim inicjatywom odkryło prawdziwy sens chrześcijaństwa i przekonało się, że Ewangelia daje życiu smak! A tym wszystkim, którzy uważają, że im nawrócenie nie jest potrzebne, dedykuję słowa Jezusa skierowane do faryzeuszów i kończące dzisiejszy fragment Ewangelii: **„Gdybyście byli niewidomi, nie mielibyście grzechu, ale ponieważ mówicie: *Widzimy*, grzech wasz trwa nadal”** (J 9, 41).

Ks. Karol Stawowczyk

19 marca - odpust parafialny...

Uroczystość Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryji Panny

W środę 19 marca Ks. Bp Kazimierz Gurda przewodniczył uroczystościom odpustowym w naszej parafii z racji liturgicznego wspomnienia św. Józefa Oblubieńca NMP. Na uroczystość przybyło wielu zaprzyjaźnionych z parafią kapłanów, którzy współcelebrowali Eucharystią, polecając Bogu przez przyczynę św. Józefa rodziny naszej parafii, diecezji i Ojczyzny.

Pod koniec Mszy świętej Ks. Biskup wręczył legitymacje członkom nowego koła różańcowego pod wezwaniem św. Józefa Opiekuna Rodziny. Koło to jest 35 kołem różańcowym w naszej parafii, które powstało z racji podniesienia naszego kościoła do rangi Sanktuarium.







Wartości etyczne w życiu publicznym - cz. IV

Rosyjski myśliciel, Aleksander Sołżenicyn napisał, że „linia między dobrem i złem przebiega przez ludzkie serce i każdy powinien opowiedzieć się po jednej z tych stron”. To ważne zdanie rosyjskiego humanisty umacnia nas w przekonaniu, które podkreśla wagę refleksji prowadzącej człowieka do samo rozumienia. Stąd od kilku numerów, na łamach naszego pisma parafialnego próbujemy – podtrzymuję w sobie przekonanie, że czynimy to wspólnie – snuć rozważania zmierzające do zrozumienia, jak wysoką pozycję zajmuje człowiek i co decyduje ostatecznie o kształcie jego życia.

Dlaczego tak pożyteczne i wartościowe jest zrozumienie człowieka, czy też przybliżenie się do tajemnicy, jaką w istocie człowiek jest dla samego siebie? Ponieważ dezorientacja w dziedzinie rozumienia fenomenu człowieczeństwa najczęściej tragicznie odbija się na losach ludzkości i świata, stąd tak pilne staje się nieustanne poznawanie i potwierdzanie prawdy o człowieku. I to właśnie powoduje także nasze pragnienie zainteresowania tą problematyką Grona Czytelników naszego pisma.

Człowiek jako OSOBA, spełnia się w wolnym działaniu i poprzez nie ujawnia swoją transcendencję wobec świata przyrody.

Wśród tych wolnych działań możemy wskazać na cztery, które charakteryzują człowieka jako osobę zdolną do wyłaniania z siebie autonomicznych działań:

1. Zdolność do poznawania. Tutaj człowiek przekracza świat przyrody i objawia swą transcendencję. Całą kulturą i techniką to niczym świadectwo „panowania” nad przyrodą.
2. Zdolność do miłości. To umiejętność do wychodzenia poza siebie w stronę innych bytów.
3. Zdolność do wolności, czyli zdolność do samostanowienia i samopanowania, samoposiadania.
4. Zdolność do religii. Tu człowiek kolejny raz jako byt przekraczający materię i naturę.

Te właśnie działania pokazują, że pochodzą one z innego źródła niż siły natury i możliwości materii. Źródłem ich jest rzeczywistość nie sprowadzająca się do praw natury, a mianowicie jest nim OSOBA.

Człowiek wyróżnia się też godnością (stoi najwyżej w hierarchii bytów), zupełnością (złożone jest w nim wszystko to co stanowi o istocie

człowieczeństwa) oraz podmiotowością wobec praw, tzn. nosi w sobie prawie jemu tylko właściwe.

Człowiek dla swego rozwoju potrzebuje zarówno dóbr materialnych, jak i duchowych, tak społeczeństwa (wspólnoty) jak i rodziny. Ze swej natury nastawiony jest na współistnienie i współdziałanie z innymi ludźmi.. Dobro wspólne, które stanowi zasadę życia społecznego, związane jest tak z duchem, jak i z potrzebami materialnymi. Dlatego też, człowiek zachowuje niezbywalne prawo zarówno do wartości duchowych, stanowiących podstawę samorozwoju, jak i do dóbr materialnych, stanowiących podstawę życia godziwego.

Odczytanie pozycji człowieka w świecie stanowi kryterium ustalenia hierarchii dobra będącego przedmiotem naszego działania. Jeśli człowiek jest osobą, to z tego faktu wynika, że nigdy nie może być traktowany jako środek, ale zawsze jako cel każdego działania. Człowieka nigdy nie można zredukować do jakiejś funkcji czy czynności. Pole ludzkiego działania moralnego musi być zawsze wyznaczone przez dobro osobowe. Działanie, które by naruszało dobro osobowe, będzie zawsze moralnym złem, a działanie, które je respektuje – będzie moralnym dobrem.

Warto podkreślić, że nie ma ucieczki od moralności. Każdy człowiek jako autor swych decyzji, dobrych lub złych, zawsze podlega ocenie moralnej. Bo każda decyzja jest dobra lub zła, nie ma decyzji obojętnych moralnie. Podejmując decyzje, musi się liczyć, że mają one określony wydźwięk moralny. Nawet jeśli decyduje, by nie decydować, już podejmuje decyzję.

Bardzo często w przestrzeni publicznej słyszymy o idei państwa prawa jako o najwyższym pułapie życia społecznego i państwowego. Mówiąc o prawie, trudno nie zapytać, co rozumiemy pod tym wyrażeniem? Nie każde prawo jest słuszne i sprawiedliwe? Zatem, czy istnieje jakieś wspólne kryterium dla stanowienia prawa?

Pojawia się w tym miejscu problem sumienia i prawa naturalnego. Sumienie jest pewnym stanem naszego umysłu oceniającego pod kątem dobra i zła moralnego, każdą podjętą przez nas decyzję czy wyrastający z niej czyn. Ten głos sumienia, jak potocznie mówimy pojawia się w nas w sposób od woli niezależny. Jest wyrazem czytania przez człowieka prawa naturalnego. Człowiek nosi w sobie swego rodzaju intuicję pierwszych zasad prawa naturalnego. Warto wspomnieć, że prawo naturalne wyraża prawo każdego człowieka do życia, do przekazywania życia oraz do osobowego rozwoju w prawdzie. Każde prawo pozytywne czy mówiąc inaczej stanowione,

powinno być w zgodzie z prawem naturalnym. Podstawowym zadaniem i sensem prawa jest ochrona dobra, stanie na straży dobra osobowego tak, by człowiek mógł zrealizować siebie jako osoba ludzka.

Tak więc u podstaw moralności leży prawo naturalne, prawo, które wynika z natury człowieka, a nie z czyjś nadania, jakiejś konwencji czy umowy. Zatem moralność opiera się na prawie naturalnym, a nie stanowionym.

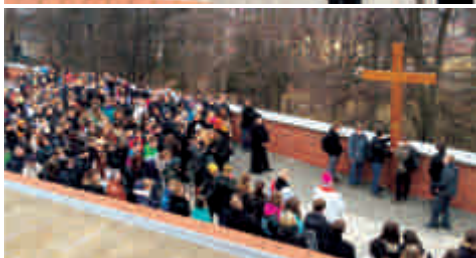
W kolejnej części podejmiemy próbę ukazania pozycji osoby w kontekście społecznym, jak również wzajemnych relacji między religią i moralnością.

Maturzyści na Jasnej Górze...

Przez trzy dni - od 17-19 III 2014 r. pod przewodnictwem księży biskupów blisko 4 tys. uczniów klas maturalnych uczestniczyło w pielgrzymce na Jasną Górę i modliło się w intencji dobrych wyborów życiowych, pomyślności na maturze i w wielu intencjach osobistych.

Mszy św. w kolejne dni przewodniczyli księża biskupi. Pierwszego dnia bp Kazimierz Gurda w homilii zaapelował do młodzieży, aby nie bała się zaufać Matce Bożej i zawierzyć Jej swojej przyszłości. Podkreślił, że zaufanie Bogu i Maryi to dobry sposób na dzisiejszy świat.

Z V LO im. Ks. Piotra Ściegiennego w pielgrzymce uczestniczyło ponad 200 maturzystów. Ich opiekunami byli uczy-cy ich księża, katecheci oraz nauczyciele. Całość pielgrzymki koordynował Prefekt V LO Ks. Tomasz Szczepanik.



Ze stepów Kazachstanu...

W niedzielę 23 marca gościliśmy w naszej parafii Ks. Wojciecha Skorupę pochodzącego z parafii Kije/k. Pińczo-wa, a pracującego obecnie w Kazachstanie w miejscowości Kokczetaw. Jest on tam proboszczem w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego.

Ze wzruszeniem słuchaliśmy o Polakach zesłanych tam w 1936 r., o początkach ich życia w „gołym” stepie, jak również o obecnej, trudnej sytuacji naszych rodaków.

Ks. Wojciech serdecznie dziękuje wszystkim za każdą modlitwę w intencji jego samego i parafian w Kokczetawie, jak również za ofiary złożone na pomoc dla naszych rodaków w dalekim Kazachstanie.



**Kokczetaw - „kościół kielecki”
pw. św. Antoniego Padewskiego.**



**Oziornoje - Kościół Matki Bożej
Królowej
Pokoju...**



Aby wspomóc funkcjonowanie polskiej parafii w Kokczetawie, możemy przekazać wsparcie na konto:
Ks. Wojciech Skorupa, PKO 34 1020 2629 0000 9902 0219 9555
Wierzbica 34, 28-404 Kije - (z dopiskiem parafia św. Antoniego w Kokczetawie).

Dzień świętości życia... Duchowa adopcja

25 marca w Święto Zwiastowania Pańskiego bardzo licznie zgromadziliśmy się u Świętego Józefa Opiekuna Rodziny, by uroczystie złożyć przyrzeczenia Duchowej Adopcji. Dodatkową radością była dla nas obecność ojca Józefa Witko i wszystkich, którzy przybyli, chcąc uczestniczyć w prowadzonej przez niego modlitwie o uzdrowienie, gdyż dzięki temu wielu z nich mogło się również włączyć w to szczególne dzieło obrony nienarodzonych. Jak co roku wzruszającym i bardzo uroczystym momentem było samo złożenie przyrzeczenia. Zgromadzeni przy stopniach ołtarza, wszyscy razem, bez względu na wiek, powołanie czy sytuację życiową, prosiliśmy Ducha Świętego o wytrwałość w modlitwie i wierność złożonym przyrzeczeniom.

Teraz dzień po dniu, przez dziewięć miesięcy będziemy prosić o szansę urodzenia i życia w miłości dla tych dzieciątek, których rodzice rozważają aborcję. A dla samych rodziców o to, by



na wzór Świętego Józefa stawiali dobro i bezpieczeństwo swojej rodziny na pierwszym miejscu, i jak Maryja Bogu zawierzali swoją drogę rodzicielstwa, która nieraz może być trudna i niezgodna z ich planami czy oczekiwaniami:

„Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po narodzeniu, proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.”

**Paulina
Toporek**



PROGRAM REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH od 6 do 11 kwietnia 2014

NIEDZIELA - 06. 04. 2013

- 6.30 – Msza św. z nauką
- 8.00 – Msza św. z nauką
- 9.30 – Msza św. z nauką
- 11.00 – Msza św. z nauką
- 12.30 – Msza św. z nauką
- 15.00 – Msza św. z nauką
- 16.30 – Msza św. z nauką
- 17.30 – Gorzkie Żale
- 18.00 – Msza św. z nauką

PONIEDZIAŁEK - 07. 04. 2014

- 6.30 – Msza św. z nauką
- 9.00 – Msza św. z nauką
- 10.00 – Nauka dla kobiet
- 17.00 – Wystawienie Najświętszego Sakramentu (Adoracja i Różaniec)
- 18.00 – Msza św. z nauką
- 19.00 – Nauka stanowa dla kobiet

WTOREK - 08. 04. 2014

- 6.30 – Msza św. z nauką
- 9.00 – Msza św. z nauką
- 10.00 – Nauka dla mężczyzn
- 17.00 – Wystawienie Najświętszego Sakramentu
- 18.00 – Nowenna do św. Józefa, Msza św. z nauką
- 19.00 – Nauka stanowa dla mężczyzn

ŚRODA - 09. 04. 2014

- 6.30 – Msza św. z nauką
- 9.00 – Msza św. dla chorych, starszych - Namaszczenie Świętymi Olejami
- 17.00 – Wystawienie Najświętszego Sakramentu (Różaniec)
- 18.00 – Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Msza św. z nauką

CZWARTEK - 10. 04. 2014

- 6.30 – Msza św. z nauką
- 9.00 – Msza św. z nauką, po Mszy św. całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu - spowiedź
- 18.00 – Msza św. z nauką

PIĄTEK - 11. 04. 2014

- 6.30 – Msza św. z nauką
- 9.00 – Msza św. z nauką. Po Mszy św. całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu - spowiedź
- 18.00 – Msza św. z nauką
- 19.00 – Droga Krzyżowa ulicami Parafii.

**Zakończenie Rekolekcji
przy Krzyżu Misyjnym.**

**W czasie rekolekcji spowiedź codziennie na Mszach św.,
a w czwartek i piątek przez cały dzień.**

Artykuł XI

Wierzę w ciała zmarłychwstanie

Wśród przepisów zawartych w Księdze Kapłańskiej znajdują się i te, które dotyczą Świąta Namiotów: *Pierwszego dnia weźmiecie sobie dorodne owoce drzew, gałązki palmowe, łodygi mirty i gałęzie wierzb nadrzecznych i będziecie się weselić przed Panem, Bogiem waszym, przez siedem dni.(...) Przez siedem dni będziecie mieszkać w namiotach. Wszyscy rodowici Izraelici mają mieszkać w namiotach, aby wasze przyszłe pokolenia wiedziały, że w namiotach kazałem mieszkać Izraelitom, gdy wyprowadziłem ich z Egiptu (23, 40. 42-43).* To święto, nawiązujące do wędrówki Izraelitów przez pustynię z Egiptu do Ziemi Obiecanej, obchodzone było także po powrocie z niewoli babilońskiej: *I znaleźli przepis w Prawie, które nadał im Pan przez Mojżesza, że w czasie święta w siódmym miesiącu Izraelici mają mieszkać w szałasach. Gdy to usłyszeli, posłali następujące polecenie do Jerozolimy i do wszystkich miast: Idźcie w góry i przynieście gałązki oliwne, sosnowe, mirtowe, palmowe oraz z drzew liściastych, aby zgodnie z przepisem przygotować szałas (Ne 8, 14-15).* Gałązki palmowe to właściwie liście. Natomiast nazwa palmy w języku greckim brzmi tak samo jak nazwa ptaka.

W obu przypadkach chodzi o słowo *feniks*.

Życie człowieka, wędrującego poprzez podlegającą zmianom doczesność, zostało porównane do zamieszkiwania w namiocie: *Wiemy, że kiedy namiot, w którym mieszkamy tu na ziemi, zostanie zwinięty, otrzymamy od Boga jako mieszkanie budowlę niewznieioną rękami, lecz wieczną, w niebie. Dlatego teraz wzdychamy, pragnąc ubrać się w nasze mieszkanie z nieba, o ile tylko po zdjęciu ziemskiego ubrania nie okazemy się nadzy. Będąc bowiem w obecnym namiocie, wzdychamy i uginamy się pod ciężarem, ponieważ nie chcemy zdjąć go z siebie, ale na niego staramy się nałożyć następne ubranie, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie (2 Kor 5, 1-4).* Temu więc co nietrwałe, bo przejściowe przeciwstawia się to, co trwałe, bo wieczne. Podczas, gdy zwinięcie namiotu wyraża rozkład ziemskiego ciała z powodu śmierci, by potem otrzymać mieszkanie w niebie, to zmiana odzienia wyraża przemianę ciała na chwalebne w przypadku tych, których zostanie powtórne przyjście Chrystusa, tym razem w chwale.

Otóż Słowo, które było Bogiem i przez które wszystko zaistniało (por. J 1, 1-3), a które stało się ciałem, tj. człowiekiem, rozbiło namiot (por. J 1, 14). Chodzi o Chrystusa, który mówił

świątyni swego ciała w perspektywie śmierci i zmartwychwstania (por. J, 19-21). Autor *Listu do Hebrajczyków* stwierdza zaś: *Chrystus..., wszedł do namiotu większego i doskonalszego, nie ręką uczynionego, czyli nienależącego do tego stworzenia* (9, 11). Tym namiotem jest ciało zmartwychwstałe, tzn. człowieczeństwo Pana przemienione. Właśnie w ten sposób nasze człowieczeństwo, naznaczone deformacją grzechu, zostało w Nim odnowione.

Symbolem zmartwychwstania Chrystusa, ale także zmartwychwstania powszechnego, stał się legendarny feniks. Na świecie jest tylko jeden jego egzemplarz. Pod koniec swojego życia buduje on gniazdo na palmie z gałęzi pachnących drzew. W nim umiera spalając się od żaru słońca, a z jego popiołu powstaje młody feniks. Jakkolwiek więc sposób przekształcenia śmiertelnego ciała wymyka się ludzkiej wyobraźni, to w Chrystusie, który zmartwychwstał w swoim ciele nie wracając do ziemskiego życia, także i my zmartwychwstaniemy w naszych ciałach. Według nauczania Jezusa: *Ci, którzy czynili dobro, zmartwychwstaną do życia, ci natomiast, którzy czynili zło, zmartwychwstaną na sąd* (J 5, 29).

Zmartwychwstanie nastąpi definitywnie na końcu świata. Jednak już teraz tu na ziemi, dzięki działaniu Ducha Świętego, życie chrześcijan jest uczest-



niczeniem w tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.

Umierając w łasce z Chrystusem jednoczymy się w pełni z Bogiem w zmartwychwstaniu, które to jest dziełem Trójcy Świętej: *Jeśli więc mieszka w was Duch Tego, który wskrzesił Jezusa z martwych, to Ten, który wskrzesił Chrystusa z martwych, ożywi wasze śmiertelne ciała dzięki mieszkającemu w was Jego Duchowi* (Rz 8, 11). Modlitwa Kościoła tak oto oddaje sens chrześcijańskiej śmierci: *Albowiem życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy, i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie.*

Ks. dr Grzegorz Jędrzejczyk



Słowo Proboszcza.

Od dłuższego czasu jestem zaniepokojony, że wiele osób spóźnia się na Mszę św. Jedni kilka minut, inni nawet kilkanaście. Zastanawiam się jaka jest tego przyczyna: opieszałość, lekceważenie, brak szacunku?

Punktualność w przychodzeniu na Mszę św. wypływa w mojej wiary. Jestem świadomy, że na spotkanie z Panem Jezusem. Powinniśmy przyjść na Mszę św. parę minut przed wyznaczoną godziną, aby uklęknąć, przywitać Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, zająć określone miejsce, nieco się wyciszyć i być gotowym na dźwięk dzwonka (sygnaturki), który obwieszcza rozpoczęcie Mszy św. Twoje spóźnienie to nie tylko brak szacunku do Pana Jezusa, ale także brak szacunku do osób obecnych w kościele. Przeszkadzasz przecież innym, rozpraszasz ich i niepokoisz. Ludzie oglądają się, bo ktoś znów wchodzi do kościoła spóźniony i może jeszcze przeciska się między ławkami. Każdego z nas obowiązuje punktualność nie tylko na Mszę św., ale do lekarza, do pracy, do szkoły, do kina czy na spotkanie z umówioną osobą.

Analogiczna sytuacja ma miejsce pod koniec Mszy świętej. Na zakończenie śpiewana jest pieśń. Wypada poczekać do końca śpiewu, uczestniczyć w nim, a następnie w ciszy kościoła uklęknąć na chwilę i pożegnać Pana Jezusa. Pięknie by było podejść też do ołtarza św. Józefa i zawierzyć się naszemu Patronowi. Wypowiedzieć przed nim to krótkie wezwanie: Święty Józefie polecam Twojej opiece moją rodzinę.

Dziękuję się tymi uwagami, aby nasza wspólnota podobała się Bogu i ludziom i była godna miana Rodziny Józefa.

*Proboszcz - Ksiądz Prałat Jan Iłczyk
Kustosz Sanktuarium Świętego Józefa Opiekuna Rodziny*



GODZINY PASCHALNYCH NABOŻEŃSTW A.D. 2014



WIELKI CZWARTEK
- godz. 18.00
Liturgia Wieczery Pańskiej



WIELKI PIĄTEK
- godz. 12.00
**Droga Krzyżowa artystów
i ludzi nauki naszego miasta**



WIELKI PIĄTEK
- godz. 17.00
**Parafialna Droga Krzyżowa
Liturgia Męki Pańskiej i adoracja Krzyża**



WIELKA SOBOTA
- od godz. 9.00 do 16.00
Poświęcenie pokarmów



WIELKA SOBOTA
- godz. 19.00
Wigilia Zmartwychwstania



NIEDZIELA WIELKANOCNA
- godz. 6.00
Rezurekcja - procesja i Msza św.

Wszystkim Parafianom i przyjaźnym Gościom
Redakcyjki Świąt Zmartwychwstania Pana
życzą Księża pracujący w Parafii i Redakcyjki



Myśl na kwiecień:

„Wszyscy popełniamy w życiu wiele błędów.
Uczmy się uznawać nasze pomyłki i prosić o przebaczenie.”

Papież Franciszek



Redakcja „W Rodzinie Józefa”

Odp. Ks. Piotr Klimczyk
25-545 Kielce, ul. Turystyczna 3
tel/fax 41-331-21-33, e-mail: gazeta@jozef-kielce.pl
strona parafialna: www.jozef-kielce.pl

numer kolejny: „Pan mym Pasterzem...” - 11 maja 2014

koszt druku jednego egzemplarza 2 zł - Bóg zapłać za wszelkie wsparcie!!!